



Sygn. akt V CSK 184/09

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 11 grudnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący)
SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)
SSN Grzegorz Misiurek

w sprawie z powództwa "A." Spółki z o.o.

przeciwko M.S.

o uznanie za bezskuteczną czynności prawnej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 11 grudnia 2009 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 15 stycznia 2009 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 31 lipca 2008 r. Sąd Okręgowy w W., uwzględniając powództwo A. spółki z.o.o. przeciwko M.S., uznał za bezskuteczną w stosunku do strony powodowej, w celu umożliwienia jej zaspokojenia określonej w sentencji wyroku wierzytelności, umowę darowizny spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, bliżej opisanego w wyroku, zawartą w dniu 23 grudnia 2003 r. pomiędzy dłużniczką B.S. a pozwaną.

Sąd ustalił między innymi, że w dniu 22 kwietnia 2002 r. została zawarta umowa kredytu długoterminowego na okres 60 miesięcy w kwocie 100 000 zł pomiędzy Spółdzielczą Kasą Oszczędnościowo-Kredytową a B.S. Ponieważ sytuacja finansowa B.S. uległa pogorszeniu, zwróciła się ona do kredytodawcy pismem z dnia 8 sierpnia 2002 r. z prośbą o odroczenie spłaty rat kredytu na 3 miesiące. W dniu 23 grudnia 2003 r. B.S. podarowała swojej córce M.S. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego. Pismem z dnia 25 czerwca 2004 r. Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo - Kredytowa wypowiedziała B.S. umowę kredytu, a w dniu 9 sierpnia 2004 r. wezwała ją do zapłaty kwoty 85 853,06 zł tytułem należności wynikającej z tej umowy. W dniu 19 listopada 2004 r. Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo - Kredytowa przelała powyższą wierzytelność na rzecz strony powodowej, która w dniu 21 stycznia 2005 r. uzyskała w sprawie [...] Sądu Okręgowego w W. na swoją rzecz nakaz zapłaty kwoty 84 859,21 zł z odsetkami i kosztami procesu przeciwko B.S. i dwojgu współdłużnikom solidarnym. Egzekucja przedmiotowej wierzytelności prowadzona na wniosek strony powodowej okazała się bezskuteczna.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że skarga pauliańska jest uzasadniona bowiem strona powodowa wykazała przysługującą jej w procesie legitymację czynną składając tytuł wykonawczy w postaci prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 21 stycznia oraz wykazała, między innymi przy zastosowaniu domniemania z art. 527 § 3 k.c., że dłużniczka dokonując darowizny spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego działała

ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, którym był poprzednik prawny strony powodowej.

W wyniku apelacji pozwanej Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 15 stycznia 2009 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego oraz jego ocenę, że dłużniczka dokonując darowizny spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego działała ze świadomością pokrzywdzenia swojego ówczesnego wierzyciela: Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej. Uznał natomiast za uzasadniony zarzut braku po stronie powodowej przymiotu wierzyciela stwierdzając, że stała się ona wierzycielem dopiero w dniu 19 listopada 2004 r. w wyniku przelewu wierzytelności, a więc po przeszło 11 miesiącach od dokonania zakwestionowanej czynności prawnej. Wskazał, że zgodnie z art. 509 k.c. przedmiotem przelewu jest wierzytelność, a więc prawo podmiotowe do żądania od dłużnika świadczenia i w zasadzie przedmiotem przelewu może być każda wierzytelność, chyba że zakazuje tego ustawa, umowa bądź sprzeciwia się temu właściwość zobowiązania. To ostatnie zastrzeżenie dotyczy wierzytelności o charakterze ściśle osobistym, a do takich należy między innymi prawo zaskarżenia przez wierzyciela czynności dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli, przewidziane w art. 527 k.c. Należy więc przyjąć, zdaniem Sądu Apelacyjnego, że wraz z przelewem nie nastąpiło przejście na stronę powodową uprawnień pierwotnego wierzyciela, pokrzywdzonego przez dokonaną czynność darowizny, do domagania się ubezskutecznienia tej czynności prawnej. Sąd drugiej instancji stwierdził, że skoro w chwili dokonywania przez dłużniczkę rozporządzenia majątkiem strona powodowa nie była wierzycielem, którego czynność ta mogła pokrzywdzić, nie sposób też przyjąć by po stronie dłużniczki w chwili dokonywania darowizny istniała świadomość pokrzywdzenia strony powodowej. Z tych względów Sąd Apelacyjny oddalił powództwo uznając, że strona powodowa nie wykazała by po jej stronie powstało roszczenie pauliańskie z art. 527 k.c. do żądania ubezskutecznienia umowy darowizny z dnia 23 grudnia 2003 r.

W skardze kasacyjnej opartej na pierwszej podstawie strona powodowa zarzuciła błędną wykładnię: art. 527 § 1 k.c. przez przyjęcie, że uprawnienie przewidziane w tym przepisie stanowi wierzytelność, art. 509 § 2 w zw. z art. 509 § 1 k.c. przez przyjęcie, że uprawnienie przewidziane w art. 527 k.c. i nast. jest uprawnieniem ściśle osobistym i nie jest zbywalne, art. 509 § 2 k.c. przez przyjęcie, że przelew wierzytelności z tytułu umowy kredytu nie obejmuje z mocy samego prawa przysługującego cedentowi uprawnienia do żądania uznania czynności prawnej za bezskuteczną, przewidzianego w art. 527 k.c. i nast.

W oparciu o powyższe wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji, zasądzenie od pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów postępowania za drugą instancję, zasądzenie od pozwanej na rzecz strony powodowej zwrotu spełnionego przez stronę powodową świadczenia w wysokości 6317 zł, obciążenie Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w W. kosztami opłaty od apelacji w kwocie 4243 zł i zasądzenie od niego na rzecz strony powodowej zwrotu spełnionego świadczenia w wysokości 4243 zł oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów postępowania kasacyjnego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu wniosku o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Pozwana w piśmie procesowym wniesionym po terminie przewidzianym do złożenia odpowiedzi na skargę kasacyjną, wносиła o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przewidziana w art. 527 k.c. tzw. skarga pauliańska jest uprawnieniem wierzyciela służącym do ochrony przed krzywdzącymi go działaniami dłużnika. Ma umożliwić wierzycielowi realizację jego prawa podmiotowego, którym jest przysługująca mu wierzytelność. Wprawdzie w doktrynie nie ma zgodności poglądów co do charakteru uprawnienia wierzyciela przewidzianego w art. 527 k.c. i jest ono uznawane bądź za roszczenie bądź za prawo kształtujące, jednak nie ulega wątpliwości, że uprawnienie to nie jest wierzytelnością, a jedynie jest prawem ściśle z wierzytelnością związanym. Nie ma zatem podstaw, jak uczynił to Sąd Apelacyjny, do rozważania na gruncie art. 509 § 1 k.c., czy może być ono

przedmiotem przelewu. Zgodnie bowiem z art. 509 § 1 k.c. przedmiotem przelewu mogą być tylko wierzytelności i tylko ich dotyczą wymienione w tym przepisie zastrzeżenia wyłączające możliwość dokonania przelewu, w tym „właściwość zobowiązania”. Skoro uprawnienie wierzyciela przewidziane w art. 527 k.c. nie jest wierzytelnością, jest oczywiste, że art. 509 § 1 k.c. w ogóle nie może mieć doń zastosowania. Tym samym uprawnienie to nie może być samodzielnym przedmiotem przelewu.

Nie oznacza to jednak, jak błędnie przyjął Sąd Apelacyjny, że nie ma do niego zastosowania także art. 509 § 2 k.c. Jest przeciwnie: uprawnienie to, jako ściśle związane z wierzytelnością, nie funkcjonujące autonomicznie w obrocie, przechodzi z mocy prawa wraz z wierzytelnością na jej nabywcę, zgodnie z art. 509 § 2 k.c. W tym zakresie poglądy doktryny i orzecznictwa są jednolite. W literaturze wyraźnie wskazuje się, że zgodnie z art. 509 § 2 k.c. wierzytelność przechodzi na nabywcę ze wszystkimi właściwościami, przywilejami i brakami, w szczególności na nabywcę przechodzą także prawa uboczne związane z wierzytelnością i służące do jej zabezpieczenia, w tym skarga pauliańska. Także Sąd Najwyższy zajął takie stanowisko w wyroku z dnia 28 listopada 2006 r. IV CSK 224/06 (nie publ.) stwierdzając, że w braku odmiennego zastrzeżenia stron, na podstawie art. 509 § 2 k.c., oprócz wyraźnie wymienionego roszczenia o odsetki, przechodzą na cedenta z mocy prawa, np. roszczenie o zaległe odsetki, roszczenie odszkodowawcze, o zapłatę kar umownych, roszczenia wynikające z art. 477 § 2 k.c., z art. 546 i art. 354 § 1 k.c., uprawnienie wierzyciela do wyboru świadczenia w zobowiązaniu przemianym, uprawnienie wierzyciela do wezwania dłużnika do wykonania zobowiązania (art. 455 k.c.) oraz możliwość zaskarżenia czynności działanych z pokrzywdzeniem wierzyciela. Również u podstaw rozstrzygnięcia jakie zapadło w wyroku z dnia 26 września 2008 r. V CSK 105/08 (nie publ.) legło stanowisko, że zgodnie z art. 509 § 2 k.c. na nabywcę wierzytelności przechodzi z mocy prawa przewidziane w art. 527 k.c. uprawnienie do zaskarżenia czynności dłużnika działanych z pokrzywdzeniem wierzycieli.

Stanowisko to nie może budzić wątpliwości zważywszy na ściśle, funkcjonalne związane uprawnienia przewidzianego w art. 527 k.c. z wierzytelnością, brak jego samodzielności oraz cel jakemu służy. Wykładnia

przyjęta przez Sąd Apelacyjny prowadziłyby do skutków całkowicie nieracjonalnych: po dokonaniu cesji wierzytelności, nie przechodzące na nabywcę uprawnienie z art. 527 k.c. nie przysługiwałoby w istocie ani zbywcy ani nabywcy. Zbywca bowiem nie miałby już wierzytelności, a zatem nie mógłby realizować tego uprawnienia, a nabywca, choć posiadałby wierzytelność, nie mógłby jej chronić w drodze akcji pauliańskiej, skoro jej nie nabył wraz z wierzytelnością. Jest to wykładnia nie do przyjęcia, pomijająca nie tylko treść art. 509 § 2 k.c., ale też jego cel, a także cel art. 527 i nast. k.c.

Należy zatem przyjąć, że zgodnie z art. 509 § 2 k.c., na nabywcę wierzytelności przechodzi także przewidziane w art. 527 k.c. uprawnienie do zaskarżenia czynności dłużnika działanych z pokrzywdzeniem wierzycieli.

Słusznie zatem skarżący zarzucił naruszenie art. 527 § 1 oraz art. 509 § 1 i § 2 k.c. przez błędną wykładnię, co skutkowało uchYLENIE zaskarżonego wyroku na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c. i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.).